

Marta Pachocka

MODEL KAPITALIZMU WE FRANCJI W ŚWIETLE WYBRANYCH KONCEPCJI BADAWCZYCH

Wprowadzenie

W ostatnich latach rośnie zainteresowanie problematyką zróżnicowania gospodarki rynkowej w państwach, w których ona występuje. Kwestią sporną pozostaje określenie kryteriów podziału kapitalizmu na modele (typy), wskazanie liczby modeli (typów) wyróżnianych w oparciu o przyjęte kryterium lub kryteria oraz ewolucja i kierunki ich przyszłego rozwoju: konwergencja – zbieganie do jednego modelu, czy dywergencja – utrzymywanie się różnych modeli w poszczególnych państwach.

Począwszy od lat dziewięćdziesiątych XX wieku powstało kilka interesujących monografii na temat zróżnicowania kapitalizmu. A. Wojtyna dokonał przeglądu alternatywnych modeli kapitalizmu proponowanych przez różnych badaczy. Dyskusja nad modelami dotyczy głównie państw wysoko rozwiniętych, co oznacza, że obszar badań jest węższy niż w analizie porównawczej systemów gospodarczych. Modele kapitalizmu są konstruowane na podstawie doświadczeń gospodarek wysoko rozwiniętych, by wyznaczyć pozostałym państwom wzorce rozwoju do naśladowania. Poglądy na temat zalet i wad modeli kapitalizmu podlegają szybkim zmianom. Michel Albert, Will Hutton, Lester Thurow i Paul Krugman odnosili się krytycznie wobec modelu, który w literaturze określa się mianem amerykańskiego lub anglosaskiego. Następnie został on oceniony wyżej niż nadreński i inne modele przypisywane Europie kontynentalnej. Jednak wydarzenia ostatnich lat pokazują, że kwestia dominacji modelu pozostaje otwarta. Nie można jednoznacznie wskazać, przy założeniu co najmniej dualistycznego podziału kapitalizmu, który

z nich jest lepszy. Uniwersalny model kapitalizmu nie istnieje, a jego skuteczność jest uwarunkowana wypadkową wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych, których dobór również jest podawany w wątpliwość. Przez czynniki wewnętrzne można rozumieć te, które zdecydowanie pozostają pod wpływem polityki realizowanej przez władzę centralną. Determinanty zewnętrzne wiążą się dla odmiany z funkcjonowaniem rynków międzynarodowych. Na początku XXI wieku istotnym czynnikiem kształtującym gospodarkę rynkową jest postęp naukowy i technologiczny. Jednak w najbliższych latach będzie rosło znaczenie uwarunkowań demograficznych, co jest konsekwencją drugiego przejścia demograficznego i starzenia się społeczeństw w Europie¹.

W swojej pogłębionej analizie A. Wojtyna przywołuje poglądy takich badaczy, jak M. Albert, P.A. Hall i D. Soskice, D. Rodrik, A. Turner, B. Amable, W. Hutton, D. Coates, F.L. Pryor. W niniejszej pracy odnoszę się do podziałów kapitalizmu proponowanych przez niektórych z wymienionych autorów. Nie analizuję założeń metodologicznych poszczególnych podejść i przyjętych kryteriów podziału, lecz staram się określić **miejsce systemu gospodarczego współczesnej Francji na tle istniejących klasyfikacji, przy założeniu, że jest to wysoko rozwinięte państwo kapitalistyczne**. Rozważaniom towarzyszy kilka dodatkowych pytań. Na ile zasadne jest wyodrębnianie różnych kryteriów podziału i budowanie pewnych modeli kapitalizmu? Czy istnieją typy idealne kapitalizmu? Czy każde państwo kapitalistyczne nie jest odrębnym modelem?

1. Miejsce Francji w dychotomicznych klasyfikacjach kapitalizmu

Klasyfikacje modeli kapitalizmu proponowane w literaturze przedmiotu cechuje niespójność terminologii i zakresu. Badacze stosują różne nazewnictwo i odmienne kryteria, przyjmują ujęcie wąskie lub szerokie, co utrudnia analizę.

Na gruncie teoretycznym silną pozycję zajmują **modele dychotomiczne**. Część badaczy wyróżnia typy idealne, do których poszczególne państwa zbliżone są w większym lub mniejszym stopniu (P.A. Hall i D. Soskice), przy czym nie wskazują na wyższość żadnego z tych typów. Jest to podejście bardziej teoretyczne, przywiązujące większą wagę do zagadnień metodologicznych. Inni

¹ A. Wojtyna, *Alternatywne modele kapitalizmu*, w: *Dylematy wyboru modelu rozwoju gospodarstwa Polskiego*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 2005, s. 83–86.

proponują modele bardziej empiryczne, czemu wyraz dają już nazwy samych modeli – u M. Alberta występuje model nadreński i neoamerykański, chociaż rozważa on stosowanie pojęć model niemiecko-japoński i model anglosaski. W podziałach dychotomicznych problem dotyczy państw, które będąc gospodarkami rynkowymi, nie odpowiadają ani typom idealnym, ani modelom empirycznym. Czy należy je uznać za wyjątek, postrzegać jako model (typ) mieszany, pominąć w analizie, czy może wyodrębnić jako trzecią kategorię? Przykładem takiego państwa jest Francja, która wymyka się klasyfikacjom obejmującym dwie kategorie, ciężąc bardziej ku jednemu lub drugiemu modelowi lub stanowiąc odrębny model (typ) sam w sobie.

Pierwszy dychotomiczny podział kapitalizmu, który zasługuje na uwagę, zaproponował w pracy *Kapitalizm kontra kapitalizm* Michel Albert w 1991 roku. Punktem wyjścia jest prosta definicja kapitalizmu, którą przyjmuje francuski badacz. Rozumie on kapitalizm jako „swobodne ustalanie się cen na rynku i wolną własność środków produkcji”. Te elementy oddają istotę rzeczy. W świecie pozimnowojennym państwa można podzielić na dwie grupy: kapitalistyczne (wysoko rozwinięte lub w trakcie rozwoju) i zacofane (biedne). W nowej rzeczywistości podział na kraje kapitalistyczne, komunistyczne i Trzeci Świat nie ma już racji bytu. Przedmiotem analizy prowadzonej przez M. Alberta na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku są państwa kapitalistyczne wysoko rozwinięte lub w trakcie szybkiego rozwoju, wśród których wymienia on: państwa Ameryki Północnej z Meksykiem i Chile, państwa Europy Zachodniej (członkowie EWG lub EFTA), Japonię i nowo uprzemysłowione gospodarki Azji – Tajlandię, Koreę Południową, Tajwan, Hongkong i Singapur. Francja, jako członek EWG, jest wysoko rozwiniętym państwem kapitalistycznym².

W podejściu M. Alberta „kapitalizm nie jest jednorodny”, lecz dzieli się na „dwa wielkie, ścierające się ze sobą modele”. Podstawą ich wyróżnienia jest stosunek poszczególnych państw kapitalistycznych do dziesięciu obszarów „być może arbitralnie” wskazanych przez badacza. M. Albert w tym kontekście mówi o odpowiedziach udzielonych przez państwa na konkretne pytania. W dalszej jednak analizie będą posługiwała się pojęciem dziesięciu obszarów/kwestii problemowych, które są następujące³:

1. Imigracja
2. Bieda
3. Czy ubezpieczenia społeczne sprzyjają rozwojowi gospodarczemu?
4. Hierarchia płac

² M. Albert, *Kapitalizm kontra kapitalizm*, Signum, Kraków 1994, s. 9–10.

³ Ibidem, s. 12–20.

5. Czy ustawodawstwo skarbowe ma sprzyjać oszczędzaniu czy zaciąganiu długów?
6. Czy lepiej mieć większy zakres reglamentacji i więcej urzędników do jej wprowadzania, czy mniejszą reglamentację i więcej adwokatów do prowadzenia procesów?
7. Bank czy giełda?
8. Jaki powinien być podział władzy w przedsiębiorstwie pomiędzy akcjonariuszy a menedżerów i personel?
9. Jaka ma być rola przedsiębiorstwa w dziedzinie kształcenia i szkolenia zawodowego?
10. Reprezentatywny obszar debaty – ubezpieczenia.

Wymienione obszary dotyczą wielkich pytań społecznych. Rzeczywisty kapitalizm nie odpowiada na nie w sposób jednoznaczny, ponieważ jest „wieloraki, złożony jak życie”, nie jest ideologią, lecz praktyką. Różnorodność kapitalizmu przejawia się w istnieniu dwóch jego wielkich typów. Problem pojawia się już na etapie nazwania obu modeli gospodarki rynkowej. Z jednej strony autor rozważa wyróżnienie modelu anglosaskiego i modelu niemiecko-japońskiego, co jest jednak ujęciem nadto szerokim. Z drugiej strony skłania się ku podziałowi na kapitalizm neoamerykański i nadreński. W Europie nie występuje jednorodny model gospodarczy, chociaż istnieje pewien rodzaj „trzonu” ekonomicznej Europy. Pierwszy typ reprezentują USA, natomiast typ nadreński dotyczy Niemiec, Szwajcarii i Holandii, częściowo Skandynawii, oraz – z pewnymi różnicami kulturowymi – Japonii⁴.

Umiejscowienie Francji w tym dychotomicznym podziale jest zadaniem trudnym. M. Albert podkreśla, że zauważył to już R. Prodi w artykule *Pomiędzy dwoma modelami* z 1991 roku. Francja nigdy nie opowiadała się jednoznacznie za żadnym z modeli. Rola giełdy i rynków finansowych była skromna. Rozmiary giełdy paryskiej nie były porównywalne z giełdą w Londynie. Nie powstawały tam również grupy bankowe czy struktury własności na wzór niemiecki, a przedsiębiorstwa państwowe odgrywały decydującą rolę w przemyśle, bankowości i ubezpieczeniach. Ponadto w drugiej połowie lat osiemdziesiątych przygotowano projekt szerokiej prywatyzacji 27 firm państwowych, które zatrudniały 500 tysięcy osób. Na skutek zmiany rządu reforma została przeprowadzona częściowo. Osiem wielkich grup sprywatyzowano, w tym m.in. CGE, Havas, Suez, Saint-Gobain, Paribas i Société Générale. Prywatyzacja miała pozwolić na powiększenie giełdy francuskiej o znaczącą liczbę nowych akcjonariuszy, co mogło z kolei wskazywać na dążenie do zbliżenia się do modelu anglosaskiego. W praktyce drobni akcjonariusze szybko

⁴ Ibidem, s. 21–25.

odsprzedawali swoje akcje. We Francji powstało kilka wielkich grup finansowych i przemysłowych. Kapitalizm francuski upodabniał się do modelu niemieckiego⁵.

M. Albert w przypadku francuskiego modelu gospodarczego mówi wręcz o „trzeciej drodze”, która przebiega pomiędzy kapitalizmem i komunizmem. Jest on nieostry i trudny do sklasyfikowania. Wynika to z dwóch przyczyn – zerwania z tradycją „socjalcolbertyzmu” (państwo steruje gospodarką) w celu wejścia w ekonomię na szczeblu europejskim i międzynarodowym oraz zapożyczenia elementów z obu wielkich modeli kapitalizmu. Francuski socjalcolbertyzm chylił się ku upadkowi, o czym świadczy spadek rangi urzędnika państwowego w świadomości społecznej. Jednak w sferze politycznej państwo pozostaje wszechobecne, a regułą jest tzw. centralizacyjny jakobinizm. W dziedzinie gospodarki należy ostrożnie przypisywać Francji na początku lat dziewięćdziesiątych dyryżyzm. Aby możliwy był właściwy ogląd sytuacji, trzeba odróżniać ówczesne monopole państwowe (EDF, GDF, SNCF) od przedsiębiorstw państwowych, których działalność podporządkowana jest regułom międzynarodowej konkurencji. Państwo w analizowanym okresie dominuje natomiast w wielu instytucjach badawczych np. CEA, COGEMA, CNRS, INSERM⁶.

Badacz kreśli obraz Francji jako silnego państwa colbertowskiego w dziedzinie społecznej i opiekuńczego względem gospodarki – to podmiot „protekcjonistyczny i kierujący z jednej strony, lecz inwestujący, twórczy i saint-simonowski – z drugiej”. Tym, co uniemożliwia proste sklasyfikowanie modelu kapitalizmu we Francji, jest ponadto jej ruch związkowy, który został w przeszłości silnie naznaczony marksizmem i ideologią walki klasowej. Zdaniem badacza dwie tradycje – etatystyczna i syndykalistyczna – nie pozwalają na określenie typu gospodarki rynkowej we Francji. Francuski kapitalizm przez długi czas pozostawał uwięziony pomiędzy „colbertowskim państwem” a „marksistowskim światem pracy”, balansując pomiędzy autorytaryzmem a demagogią. Odrębność francuskiego kapitalizmu wiąże się również ze specyficznym systemem finansowym i trybem kontroli firm. Z jednej strony giełda nie odgrywa kluczowej roli, a gospodarka finansowana jest głównie przez banki, skarb państwa i jednostki powiązane. Z drugiej strony nie dominują w tej gospodarce rynkowej takie związki banków z przemysłem jak w Niemczech oraz istnieje silny kapitalizm rodzinny, który na początku lat dziewięćdziesiątych wyrażał się w funkcjonowaniu takich grup jak Michelin, Dassault, Peugeot, Pinault. Na początku lat osiemdziesiątych we Francji obserwowano kapitalizm interwencjonistyczny, który około 1983 roku zwrócił się ku

⁵ Ibidem, s. 258.

⁶ Ibidem, s. 259–261.

drodziej anglosaskiej. Jak zauważa badacz, Francja „od Niemiec zapożycza sposób zarządzania pieniędzem, od Anglii całą resztę”⁷.

Mając do wyboru dwa wielkie typy kapitalizmu, Francja powinna zdecydować się na model nadreński, aby nie doprowadzić do regresu opieki społecznej oraz w celu wzmocnienia wydajności i stabilności finansowej przedsiębiorstw. Model nadreński jest właściwym rozwiązaniem, ponieważ proponuje zarówno „kapitalizm z ubezpieczeniem społecznym”, jak i kapitalizm z przedsiębiorstwem postrzeganym zarazem jako spółka kapitałowa i wspólnota osób. M. Albert postrzega model istniejący w Niemczech jako efektywny i solidarny. Francja w dążeniu do systemu, który miałby łączyć efektywność ekonomiczną i sprawiedliwość społeczną, powinna „mieć potężne instytucje finansowe (banki i towarzystwa ubezpieczeniowe)”, podwyższyć opodatkowanie zysków niepodzielonych spółek oraz wyżej opodatkować „dywidendy wypłacane w papierach wartościowych” niż te w gotówce⁸.

Francja z początku lat dziewięćdziesiątych nie realizuje modelu nadreńskiego, co szczególnie widać na przykładzie ułomnego systemu ubezpieczeń społecznych, który jest mieszkanką kapitalizmu i socjalizmu. Francuski system ochrony zdrowia jest finansowany w dużym stopniu z opłat obowiązkowych, które wliczają się do krajowych kosztów ogólnych i wpływają na konkurencyjność państwa. M. Albert prowadzi analizę danych dotyczących tzw. opłat obowiązkowych, obejmujących m.in. podatki, opłaty i składki na ubezpieczenia społeczne, które służą następnie finansowaniu wydatków zbiorowych. Wykorzystuje w tym celu dane OECD za lata 1970–1990 dla wybranych państw, w tym dla Francji. Stopa opłat obowiązkowych jest liczona jako procent PKB. Najwyższą stopę na początku lat dziewięćdziesiątych odnotowuje Francja na poziomie 44,6%, przewyższając Niemcy i Wielką Brytanię. Państwo to postępuje jak „lekkomyślny konik polny”, który w odróżnieniu od modeli neoamerykańskiego i nadreńskiego nie przewidział odpowiednich rezerw na finansowanie systemu emerytalnego w przyszłości⁹.

M. Albert opowiada się za wyższością gospodarczą i społeczną modelu nadreńskiego, który pozwala na bardziej zgodne i lepsze powiązanie efektywności i sprawiedliwości. Jednak to model neoamerykański dominuje na świecie pod względem politycznym i ideologicznym, a jego popularność wzrasta. Badacz z niepokojem obserwuje stopniową amerykanizację gospodarczą i społeczną Europy, co oznacza dryfowanie ku kapitalizmowi neoamerykańskiemu. Na poparcie swoich poglądów

⁷ Ibidem, s. 261–263.

⁸ Ibidem, s. 266–268.

⁹ Ibidem, s. 171–172, 181–188.

przywołuje wyniki badania CREDOC z 1990 roku, które mają świadczyć o amerykańskości społeczeństwa francuskiego. Mówi m.in. o „rozgrzeszeniu” pieniądza, trumfie indywidualizmu przy jednoczesnym spadku uczestnictwa w organizacjach typu związki zawodowe, „surowości” społeczeństwa dotyczącej głównie świata pracy oraz uniformizacji zachowań Paryż–prowincja. W dalszej części prowadzi on analizę przyszłości Francji, przekonując, że zbliżenie się do neoamerykańskiego modelu byłoby niekorzystne, co pokazuje na przykładzie skutków obniżenia stopy opłat obowiązkowych o około 15 punktów procentowych¹⁰.

Niejako w odpowiedzi na pracę M. Alberta ukazał się w tym samym roku artykuł **Jacques’a Plassarda** pt. *Kapitalizm schyłkowy*, w którym zauważa on, że Francuzi wyżej cenią model nadreński ze względu na jego sukces, ale również z powodu specyficznej francuskiej „kultury właścicieli ziemskich”. Własność zajmuje szczególne miejsce i jest wartością – ma zostać zachowana i przekazana spadkobiercom, ma mieć charakter indywidualny i spełniać funkcję społeczną. Według autora „nie ma sprzeczności pomiędzy zwyczajami zbiorowymi a troską o sukces indywidualny, pomiędzy consensusem społecznym i zyskiem finansowym”, a „własność w europejskim znaczeniu miała i ma nadal konkretny wydzźwięk, dematerializacja portfeli akcji oznacza pewną dehumanizację systemu”¹¹.

Do pracy M. Alberta odwołują się **Charles Hampden-Turner** i **Alfons Trompenaars**. Analizując kultury kapitalizmu, wskazywali w latach dziewięćdziesiątych na siedem państw, które mogły „stanowić przykład kapitalizmu w najlepszym wydaniu”. Zaliczali tu USA, Wielką Brytanię, Francję, Niemcy, Szwecję, Holandię i Japonię. Te kapitalistyczne państwa o gospodarce wolnorynkowej łączy wspólna „filozofia”, lecz różnią takie elementy, jak: znaczenie pracy, stosunek do grup dysponujących kapitałem, styl zarządzania pracownikami i sposób negocjowania. Francja to odmienne państwo, które nie poddaje się łatwej kategoryzacji i łączy w sobie pozornie sprzeczne cechy. Badacze stwierdzili, że „być może nikt inny, tylko Francuz [...], mógł pierwszy dostrzec potajemną wojnę, która toczy się między różnymi odmianami kapitalizmu”. Ich zdaniem społeczeństwo francuskie jest wyczułone na „konflikty, sprzeczności i kontrowersje” oraz potrafi dostrzec „zjawiska niewygodne dla Anglosasów”¹². Powołując się na pracę M. Alberta, autorzy przyporządkowali francuski kapitalizm do modelu reńskiego, dodając jednak, że

¹⁰ Ibidem, s. 189, 283–285.

¹¹ J. Plassard, *Kapitalizm schyłkowy*, „Chroniques de la SEDEIS” 1991, No. 6, cyt. za: M. Albert, *Kapitalizm...*, op.cit., s. 303–304.

¹² Ch. Hampden-Turner, A. Trompenaars, *Siedem kultur kapitalizmu: USA, Japonia, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Szwecja, Holandia*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006, s. 9, 347, 376–379.

Francja nie jest w pełni członkiem tej grupy i powinna silniej się zaangażować. Model gospodarki rynkowej we Francji podsumowują oni w następujących słowach: „Jej kolektywizm cechuje nadmierna centralizacja. Jej rząd jest zbyt *dirigiste*, zamiast wspierać inicjatywę przedsiębiorstw. Francja cierpi z powodu «scentralizowanego jakobinizmu» oraz pozostałości bagażu marksistowskiego. Jej silna tradycja wojskowa prowadzi do hierarchii poleceń, od szczytów władzy ku nizinom, a sektor prywatny zbyt długo pozostaje podporządkowany sektorowi publicznemu. Francji zabrakło rewolucji konserwatywnej, która ograniczyłaby wpływy państwa. Musi połączyć ten proces z bardziej zdecentralizowanym kapitalizmem reńskim”¹³.

Natomiast zdaniem **Colina Croucha** dzieło M. Alberta, który ma swój oryginalny wkład do analizy dychotomicznej kapitalizmu, jest typowe. Stworzył on dwa typy kapitalizmu, które miały pozostawać w antagonistycznej relacji. Ich nazwy były naznaczone geograficzno-kulturowymi uwarunkowaniami. Model anglosaski odnosił się do wolnorynkowego kapitalizmu w państwach anglosaskich, a cechy charakterystyczne dla modelu nadreńskiego miały występować w państwach położonych nad rzeką Ren – w Niemczech, Szwajcarii i Holandii. Problematyczna była Francja – M. Albert nie był pewien, czy jej instytucje korespondują z tymi przypisywanymi do typu nadreńskiego. Wątpliwości dotyczyły również Skandynawii i Japonii, niemających geograficznego związku z Renem¹⁴.

Według A. Wojtyny M. Albert nieprecyzyjnie formułuje kryteria wyodrębniania dwóch modeli kapitalizmu, stawiając dziesięć pytań, które nie zostały gruntownie przemyślane, tylko arbitralnie wybrane. Aspekt teoretyczno-metodologiczny książki nie zadowala badacza, który odnosi się krytycznie do „dbałości o rygorystyczny warsztatowy”. Wyżej ocenia on binarną klasyfikację gospodarki rynkowej zaproponowaną przez Petera A. Halla i Davida Soskice’a, która jest badaniem silnie osadzonym w teorii i metodologii¹⁵.

Praca **P.A. Halla i D. Soskice’a**¹⁶ wpisuje się w nurt mówiący o różnorodności kapitalizmu (*varieties of capitalism*, VoC), który analizuje gospodarkę rynkową jednocześnie w ujęciu makroekonomicznym i mikroekonomicznym. J. Gardawski zauważa, że przedmiotem badania jest zarówno „instytucjonalny system stosunków makroekonomicznych”, jak i „sposób funkcjonowania przedsiębiorstw”. Ta dychotomiczna typologia kapitalizmu powstała w 1999 roku, a jej finalne

¹³ Ibidem, s. 379.

¹⁴ C. Couch, *Typologies of Capitalism*, w: *Debating Varieties of Capitalism: A Reader*, ed. B. Hancké, Oxford University Press, Oxford–New York 2009, s. 77.

¹⁵ A. Wojtyna, op.cit., s. 95–96.

¹⁶ *Varieties of Capitalism: The Institutional Foundations of Comparative Advantage*, ed. P.A. Hall, D. Soskice, Oxford University Press, Oxford 2001.

opracowanie przyniósł rok 2001. W jej myśl poszczególne systemy gospodarcze w państwach kapitalistycznych odpowiadają typowi liberalnej gospodarki rynkowej (*liberal market economy*, LME) lub koordynowanej gospodarki rynkowej (*coordinated market economy*, CME). Badacz dostrzega podobieństwo dwóch modeli VoC z typologią wyróżniającą model pluralistyczny (neoliberalny) i korporacyjny (neokorporacyjny), przy czym P.A. Hall i D. Soskice kładą akcent na optykę mikroekonomiczną¹⁷. W tym kontekście A. Wojtyna mówi o tzw. relacyjnym spojrzeniu na przedsiębiorstwo.

Badacze analizują pięć obszarów, w których zachodzą problemy koordynacyjne: „1) stosunki przemysłowe, 2) szkolenia zawodowe i edukacja, 3) nadzór właścicielski, 4) relacje między przedsiębiorstwami, 5) wewnętrzne relacje między własnymi pracownikami”¹⁸. Rezygnując ze szczegółowego omówienia tej koncepcji teoretycznej, warto przyjrzeć się cechom dwóch modeli proponowanych w ramach VoC, które przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Główne cechy LME i CME

LME	CME
ostra konkurencja, prymat rynku	współpraca między rządem, kapitałem i pracą, realizowana za pośrednictwem odpowiednich instytucji (np. trójstronnych komisji)
„twarde” finansowanie przedsiębiorstw	wysoki poziom zaufania między bankami a finansowanymi przez nie przedsiębiorstwami, gotowość banków do długookresowego, cierpliwego finansowania inwestycji podejmowanych przez przedsiębiorstwa
sformalizowane relacje między podmiotami gospodarczymi	silna rola partnerów społecznych
układy zbiorowe pracy wyłącznie na poziomie przedsiębiorstw	zawieranie układów zbiorowych pracy na poziomie ponadzakładowym
związki zawodowe zredukowane do roli jednej z grup interesów, konkurującej na specyficznym rynku z innymi grupami interesów	korygowanie stosunków rynkowych przez ingerencję państwa, działającego w ramach partnerstwa społecznego
redukcja pracy do towaru i postulat podporządkowania jej takim samym prawom rynkowym jak inne towary	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: J. Gardawski, *Dialog społeczny w Polsce – teoria, historia, praktyka*, MPiPS, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2009, s. 32.

¹⁷ J. Gardawski, *Dialog społeczny w Polsce – teoria, historia, praktyka*, MPiPS, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2009, s. 31–32.

¹⁸ A. Wojtyna, op.cit., s. 96.

Dychotomiczne podziały zaproponowane przez M. Alberta oraz P.A. Halla i D. Soskice'a wykazują punkty wspólne i łączy je pewna analogia. To, co pierwszy badacz nazywa modelem neoamerykańskim, przywołuje na myśl gospodarkę liberalną z VoC. Co więcej, w obu przypadkach te modele są reprezentowane na pierwszym miejscu przez Stany Zjednoczone. Natomiast model nadreński M. Alberta koresponduje z typem gospodarki koordynowanej, a państwem, które odpowiada tej charakterystyce, są Niemcy. Zasadnicza różnica w obu podejściach dotyczy m.in. oceny efektywności i sprawności modeli/typów kapitalizmu. M. Albert w 1991 roku wyraźnie faworyzował model nadreński, określany czasami niemiecko-japońskim, uważając, że jest bardziej efektywny w wymiarze gospodarczym i społecznym. P.A. Hall i D. Soskice dekadę później doszli do wniosku, że nie można wskazać modelu lepszego i prowadzą one w długim okresie do podobnych wyników w zakresie poziomu rozwoju gospodarczego. Modele różnią się zdolnościami do innowacji oraz w zakresie dystrybucji dochodów i zatrudnienia. W LME dorosła populacja ma tendencję większego angażowania się w płatne zatrudnienie, a zróżnicowanie dochodów jest wysokie. W CME czas pracy wydaje się być krótszy dla większej części ludności, a dochody są bardziej równe. Mimo że obie typologie są zbliżone, to u ich podstaw znajdują się inaczej sformułowane kryteria. M. Albert posługiwał się dziesięcioma pytaniami, aby osiągnąć podział binarny. Autorzy pracy z 2001 roku oparli klasyfikację na kryterium mechanizmu koordynacji – rynkowego lub pozarynkowego. Wreszcie w obu typologiach występuje problem z przyporządkowaniem Francji.

Już we wprowadzeniu do publikacji poświęconej VoC, które stanowi w zasadzie odrębny rozdział, P.A. Hall i D. Soskice podkreślają, że są takie ekonomie polityczne wśród współczesnych państw kapitalistycznych, które nie pasują do typu liberalnej lub koordynowanej gospodarki rynkowej. Każda gospodarka wykazuje specyficzne zdolności do koordynacji, które warunkują działania firm i rządu. Wśród państw członkowskich OECD badacze w analizowanych przez siebie okresie dostrzegają sześć LME: USA, Wielką Brytanię, Australię, Kanadę, Nową Zelandię i Irlandię, czyli kraje anglosaskie. Z drugiej strony CME obejmuje Niemcy, Japonię, Szwajcarię, Holandię, Belgię, Szwecję, Norwegię, Danię, Finlandię i Austrię. Niejednoznaczna pozycję zajmują: Francja, Włochy, Hiszpania, Portugalia, Grecja i Turcja. Ta ostatnia grupa wykazuje pewne wspólne cechy instytucjonalne, co może sugerować, że państwa te tworzą po prostu jakiś trzeci typ kapitalizmu, czasem nazywany „śródziemnomorskim”. Charakteryzuje się on dużym sektorem rolniczym i najnowszą historią naznaczoną interwencją państwa na szeroką skalę, która pozostawiła po sobie specyficzne zdolności do nierynkowej

koordynacji w sferze finansów przedsiębiorstw, ale bardziej liberalne rozwiązania w obszarze stosunków pracy¹⁹.

Również C. Couch zwraca uwagę, że w swoim binarnym podziale P.A. Hall i D. Soskice dostrzegli tzw. grupę państw śródziemnomorskich i zaakceptowali odmienność Francji. Ta grupa państw południowoeuropejskich być może tworzy trzeci, kierowany przez państwo postagrarny model. Takie podejście czyni analizę bardziej zróżnicowaną, chociaż jeden typ ma obejmować z jednej strony Francję, a z drugiej Włochy czy Grecję²⁰.

W pracy pod redakcją P.A. Halla i D. Soskice'a znajdują się dwa rozdziały, które poświęcone są w całości wybranym aspektom VoC we Francji. Pepper D. Culpepper odnosi się do zagadnienia francuskiej odrębności w artykule zatytułowanym *Pracodawcy, polityka publiczna i polityka zdecentralizowanej współpracy w Niemczech i we Francji*²¹. Z kolei Bob Hancké bada koordynację i restrukturyzację we francuskim przemyśle²². Do kapitalizmu we Francji nawiązuje także Jay Tate w rozdziale dotyczącym zróżnicowania standaryzacji na poziomie państw²³.

Uwagę warto zwrócić przede wszystkim na artykuł **B. Hancké**, który analizuje model organizacji gospodarki we Francji na przykładzie przedsiębiorstw przemysłowych. Autor wskazuje na Heksagon jako przykład do naśladowania dla innych zachodnioeuropejskich gospodarek. Społeczeństwo francuskie realizujące francuską ekonomię polityczną wykazało się szczególnymi zdolnościami adaptacyjnymi, i nie można tu mówić o społeczeństwie zablokowanym, niezdolnym do zreformowania instytucji, które legły u podstaw szybkiego powojennego wzrostu gospodarczego państwa, ale poniosły porażkę wobec globalnej presji konkurencyjnej. W drugiej połowie XX wieku we francuskiej gospodarce rynkowej zaszły poważne zmiany. Wskazuje się na dwie przyczyny takiego stanu rzeczy, które częściowo są prawdziwe: rosnące znaczenie rynku i ograniczanie roli państwa w gospodarce. Zdaniem badacza stary model gospodarki zniknął i pojawił się nowy. Zawiera on wiele elementów poprzedniego systemu, w którym państwo i duże przedsiębiorstwa były kluczowymi podmiotami, ale czyni to wbrew *corporate governance background*, który jest zintegrowany z anglosaskim międzynarodowym rynkiem

¹⁹ P.A. Hall, D. Soskice, *An Introduction to Varieties of Capitalism*, w: *Varieties of Capitalism...*, op.cit., s. 19–21, 35.

²⁰ C. Couch, op.cit., s. 85.

²¹ P.D. Culpepper, *Employers, Public Policy, and the Politics of Decentralized Cooperation in Germany and France*, w: *Varieties of Capitalism...*, op.cit., s. 275–306.

²² B. Hancké, *Revisiting the French Model: Coordination and Restructuring in French Industry*, w: *Varieties of Capitalism...*, op.cit., s. 307–336.

²³ J. Tate, *National Varieties of Standardization*, w: *Varieties of Capitalism...*, op.cit., s. 442–474.

kapitałowym²⁴. Aby zrozumieć przejście, które nastąpiło we Francji, konieczna jest analiza zmian we francuskim systemie produkcji w latach 1980–1995. Z punktu widzenia niniejszego opracowania na uwagę zasługują wybrane elementy tej analizy, które mogą pomóc w określeniu typu kapitalizmu we Francji.

Przez większość okresu powojennego to państwo było centralnym podmiotem, który wykorzystywał duże przedsiębiorstwa, tak aby modernizacja przebiegała zgodnie z jego planami. Państwo ustalało cele technologiczne dla firm, gwarantowało kredyty i organizowało niezbędny rynek pracy. W ten sposób duże przedsiębiorstwa były traktowane instrumentalnie przez państwo, które realizowało swoje polityki. W latach dziewięćdziesiątych sytuacja uległa zmianie. Firmy uzyskały niezależność i coraz częściej wykorzystywały te polityki na rzecz własnych strategii²⁵.

Jak wyjaśnić zmiany, które zaszły we francuskiej gospodarce w zakresie własności, struktury, organizacji i finansowania przedsiębiorstw między latami osiemdziesiątymi i dziewięćdziesiątymi? Jak wytłumaczyć fakt, że między 1986 i 1993 rokiem wiele dawnych państwowych przedsiębiorstw zostało sprywatyzowanych, system ich finansowania został zorganizowany wokół giełdy, a ponadto, w związku ze wzrostem ich autonomii, zarządzanie nimi stało się bardziej odporne na ingerencję państwa? Można wskazać na dwie propozycje wyjaśnienia tej zmiany. Zgodnie z pierwszą interpretacją, szczególnie spopularyzowaną w badaniach poświęconych powojennemu „cudowi gospodarczemu” Francji, odnotowana zmiana nie jest niczym nowym. To za sprawą swojej polityki przemysłowej, mechanizmu planowania i własności strategicznych sektorów gospodarki francuskie państwo między 1946 i 1980 rokiem stworzyło odpowiednie warunki, które pozwoliły na przejście od społeczeństwa w dużym stopniu rolniczego do gospodarki opartej na nowoczesnym przemyśle. Drugie wyjaśnienie mówi o ograniczonej roli państwa we współczesnej Francji. W myśl tej interpretacji firmy zostały poddane nowym formom konkurencji. W 1984 roku miała miejsce deregulacja rynków finansowych (kapitałowych), a od połowy lat osiemdziesiątych ten sam proces dotknął rynek pracy. Konkurencja w tych dziedzinach została zintensyfikowana, a banki, firmy i pracownicy zostali zmuszeni do radzenia sobie w nowej sytuacji. B. Hancké proponuje własne wyjaśnienie tej transformacji w systemie gospodarczym. Odpowiedzi należy szukać poza charakterystyczną dla ekonomii politycznej dyskusją dotyczącą relacji państwo–rynek. Trzeba zainteresować się perspektywą mikroekonomiczną, a ściśle rzecz biorąc, za głównych aktorów należy uznać duże

²⁴ B. Hancké, *Revisiting the French Model...*, op.cit., s. 307.

²⁵ Idem, *Revisiting the French Model. Coordination and Restructuring in French Industry in the 1980s. Discussion Paper FS-I 99-301*, Wissenschaftszentrum, Berlin 1999, s. 2, <http://bibliothek.wz-berlin.de/pdf/1999/i99-301.pdf> (27.06.2012).

przedsiębiorstwa eksportowe Francji. Modernizacja francuskiej gospodarki w ciągu dwóch ostatnich dekad nie była procesem opartym na rynku lub państwie, ale sterowanym przez duże firmy, które wykorzystywały publiczne środki i instytucje na swoich zasadach, w celu własnej adaptacji. Następnie włączały w ten proces pozostałe podmioty przy użyciu swojej siły oddziaływania na drodze konkurencji i współpracy, a miało to pozwolić na takie ich posunięcia, które sprzyjały wybranej trajektorii²⁶.

Zdaniem B. Hancké mechanizm koordynacji w gospodarce francuskiej oparty na dużych przedsiębiorstwach różni się od niemieckiego modelu stowarzyszeniowego (asocjacyjnego) i anglosaskiego modelu rynkowego. Model francuski zakłada istnienie systemu, w którym państwo, banki i duże firmy są wzajemnie powiązane poprzez sieci kontaktów między absolwentami najlepszych francuskich uczelni, szczególnie *grandes écoles*. Tworzą oni elitę państwa i zajmują wysokie stanowiska w administracji publicznej, a po zakończonej karierze w aparacie państwowym lub w jej trakcie – stają na czele kluczowych podmiotów gospodarczych lub banków. Wiąże się z tym naturalna mobilność tych absolwentów między trzema obszarami aktywności – sektorem administracji publicznej, sektorem dużych przedsiębiorstw i sektorem bankowym²⁷.

Celem artykułu B. Hancké nie jest odpowiedź na pytanie, jaki typ kapitalizmu występuje we Francji. Z jego analizy i końcowych wniosków wynika jednak, że we francuskiej gospodarce rynkowej dostrzega on odrębny, charakterystyczny model, w którym wiodącą rolę odgrywają duże przedsiębiorstwa oraz konfiguracja, w jakiej pozostają z państwem i instytucjami finansowymi. Mimo że wiele osób dostrzega w transformacji francuskiego systemu gospodarczego w końcu XX wieku zbliżanie się do systemu anglosaskiego, to analiza danych pozwala zaobserwować, że nawet po uelastycznieniu rynków kapitałowych ekonomia polityczna Francji nieustannie wykazuje specyficzne cechy. Rentowność przedsiębiorstw utrzymuje się na wysokim poziomie, firmy znalazły odpowiednik długoterminowego kapitału na giełdzie paryskiej, wewnętrzna organizacja przedsiębiorstw również wykazuje długoterminową orientację, a państwo odgrywa istotną rolę po podażowej stronie dostosowań²⁸.

W innej publikacji **B. Hancké** wspólnie z **M. Rhodes** i **M. Thatcher** proponują zmodyfikowaną typologię VoC. Punktem wyjścia jest podział wprowadzony przez P.A. Halla i D. Soskice'a na liberalną i koordynowaną gospodarkę rynkową.

²⁶ Idem, *Revisiting the French Model...* (2001), op.cit., s. 310–312.

²⁷ Ibidem, s. 313.

²⁸ Ibidem, s. 334.

Badacze idą o krok dalej, rozbudowując podejście VoC w taki sposób, aby przedmiotem analizy stały się ekonomie polityczne od południowej Europy aż po Europę Środkową i Wschodnią oraz Rosję²⁹. Opracowaną przez nich macierz przedstawia rysunek 1.

Rysunek 1. Macierz zmodyfikowanej typologii VoC

Relacje państwo–gospodarka (*State–Economy Relations*)

organizacja interesów (<i>interest organization</i>)	fragmentaryczny (<i>fragmentiert</i>)	bliskie (<i>close</i>)	zasada „długości ramienia”, trzymanie na dystans (<i>arm’s-length</i>)
		etatyzm (<i>etatisme</i>)	liberalna gospodarka rynkowa (LMEs)
		Francja przed 1990	Wielka Brytania, państwa bałtyckie
	ustrukturyzowany (<i>organisiert</i>)	państwo kompensujące (<i>compensating state</i>)	koordynowana gospodarka rynkowa (CME)
		Włochy, Hiszpania, niektóre wschodzące gospodarki rynkowe	Niemcy, Słowenia

Źródło: B. Hancké, M. Rhodes, M. Thatcher, *Beyond Varieties of Capitalism*, w: *Debating varieties of capitalism: a reader*, ed. B. Hancké, Oxford University Press, Oxford–New York 2009, s. 291.

Pierwszy z wymiarów uwzględnionych w macierzy to relacje między państwem i stroną podaźową gospodarki w zaawansowanych państwach kapitalistycznych. Państwo ma bliski, bezpośredni wpływ na gospodarkę (np. jako właściciel przedsiębiorstw przemysłowych lub główne źródło finansowania kredytów przemysłowych) bądź jest głównym regulatorem działającym zgodnie z zasadą „długości ramienia” (*at arm’s length*) – państwo i gospodarka są niezależne i zachowują dystans między sobą. Powojenna Francja, do pewnego stopnia powojenne Włochy i niektóre środkoeuropejskie państwa wpadają do pierwszej kategorii omawianego wymiaru. Wielka Brytania, Szwecja i Niemcy należą do drugiej kategorii. Natomiast drugi analizowany wymiar to sposób zorganizowania interesów, który może być bardzo

²⁹ B. Hancké, M. Rhodes, M. Thatcher, *Beyond Varieties of Capitalism*, w: *Debating Varieties...*, op.cit., s. 290–294. Szerzej na ten temat: *Beyond Varieties of Capitalism: Conflict, Contradictions and Complementaries in the European Economy*, eds. B. Hancké, M. Rhodes, M. Thatcher, Oxford University Press, Oxford–New York 2007.

ustrukturyzowany lub fragmentaryczny. W większości państw poziom organizacji przedsiębiorstw i pracy mają tendencję do odzwierciedlania się. Pierwsza kategoria – bardzo duże ustrukturyzowanie – oznacza, że indywidualne przedsiębiorstwa i stowarzyszenia lub grupy branżowe równoważą wzajemne strategie i są zdolne do porozumienia się z organizacjami pracowników. W przypadku drugiej kategorii trudno mówić o istnieniu zbiorowych interesów na szczeblach powyżej przedsiębiorstwa, tzn. między firmami lub między ich przedstawicielami a organizacjami związków zawodowych. Połączenie dwóch wymiarów w jedną macierz prowadzi do zidentyfikowania czterech idealnych typów koordynacji.

Pierwszy typ koordynacji to etatyzm, który tradycyjnie wiązał się z powojenną Francją do początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Państwo kontrolowało w nim strategiczne dzwignie gospodarki poprzez bezpośrednią własność wielu przedsiębiorstw i kontrolę kredytowania przemysłu. Z powodu dominacji państwa i głębokiej współzależności między państwem a elitami sfery gospodarczej organizacja przedsiębiorstw we Francji była słaba. Również związki zawodowe zostały osłabione przez ideologiczne rozdrobnienie, słabe zakorzenienie w miejscu pracy (poza sektorem publicznym) i brak integracji pionowej. W efekcie model francuski powstał w oparciu o państwo. Strategicznej komplementarności można doszukiwać się w powiązaniach między państwem a biznesem w sektorze wielkich przedsiębiorstw opartym na systemie alokacji kredytów oraz w tradycyjnej produkcji i podmiotach użyteczności publicznej. W obszarze stosunków przemysłowych odnotowano również słaby i ideologicznie podzielony ruch robotniczy, co skutkuje raczej kwestionowanym rozejmem często przechodzącym w konflikt niż klasowym kompromisem lub koalicją. Drugi typ koordynacji to państwo kompensujące (*compensating state*), którego przykład stanowią Włochy, Hiszpania i niektóre wschodzące gospodarki rynkowe (*Emerging Market Economies*, EMEs). Państwo odgrywa ważną rolę w polityce przemysłowej, ale przedsiębiorstwa są również relatywnie dobrze zorganizowane, raczej ze względu na typ struktury własności niż w wyniku potencjału stowarzyszeniowego. Wielka Brytania i państwa bałtyckie reprezentują takie relacje państwo–przedsiębiorstwa i formę koordynacji, które odpowiadają LME w VoC. Państwo określa ramy prawne, w ramach których działają firmy, i stoi na straży integralności operacji rynkowych poprzez monitorowanie porozumień w zakresie własności i koncentracji rynku. Biznes jest słabo zorganizowany ze względu na uwarunkowania historyczne i strukturę własności. Ruch robotniczy jest zdecentralizowany i słabo skoordynowany. W efekcie mamy do czynienia z konfliktową formą stosunków przemysłowych i endemiczną słabością w relacjach między pracodawcami a pracownikami. Ostatni typ koordynacji wiąże się z państwami północno-zachodniej Europy, w odniesieniu

do typu CME w VoC, a w zmodyfikowanym podziale przykładem są np. Niemcy i Słowenia. Bezpośrednia rola państwa w gospodarce jest ograniczona, ale tworzy ono duże i solidne podstawy *welfare state* i szerokie ramy prawne dla funkcjonowania firm. Sektor przedsiębiorstw jest wysoko zorganizowany, wznosząc się na silnych organizacjach branżowych i organizacjach pracodawców. Wysoki poziom regulacji w gospodarce wynika raczej z dobrowolnych porozumień między stowarzyszeniami (co obejmuje związki zawodowe), które oddziałują na zachowania pojedynczych przedsiębiorstw, niż z państwowego interwencjonizmu³⁰.

3. Francja w modelach alternatywnych dla dychotomicznych klasyfikacji kapitalizmu

Z jednej strony dychotomiczne podziały gospodarki rynkowej często nie odpowiadają rzeczywistości, nadmiernie ją upraszczając, a większość państw kapitalistycznych nie wpisuje się w ramy typów nakreślonych na gruncie teoretycznym. Z drugiej strony trudno wyjść z założenia, że każde państwo stanowi odrębny model kapitalizmu, ponieważ analiza sprowadzałaby się do *case study*, uniemożliwiając formułowanie wniosków ogólnych i budowanie teorii. Stąd zainteresowaniem cieszą się klasyfikacje, w których wyróżnia się więcej niż dwie kategorie, przy wyraźnym wyznaczeniu ich górnej granicy.

Poza ramy podziału dychotomicznego wychodzi **David Coates**, który zaproponował trzy idealne typy kapitalistycznej organizacji: (1) kapitalizm oparty na rynku (*market-led capitalism*), (2) kapitalizm kierowany przez państwo (*state-led capitalism*) i (3) kapitalizm oparty na negocjacjach lub na konsensusie (*negotiated or consensual capitalism*)³¹. Dla odmiany W. Hutton wyróżnił cztery modele: kapitalizm brytyjski, amerykański, japoński i „społeczno-rynkowy europejski”³².

C. Crouch, dokonując przeglądu różnych typologii kapitalizmu i towarzyszących im pułapek, zastanawiał się nad zasadnością konstruowania podziałów dychotomicznych, ich alternatywami oraz centralną rolę przypisywaną państwu narodowemu w większości klasyfikacji³³. Rezygnując z dwuelementowych schematów,

³⁰ Ibidem, s. 290–292.

³¹ D. Coates, *Models of Capitalism. Growth and Stagnation in the Modern Era*, Polity Press, Cambridge 2001, s. 9–10. Przyjmuję tutaj tłumaczenie nazw trzech typów kapitalizmu, którymi operuje A. Wojtyna, op.cit., s. 98–99.

³² A. Wojtyna, op.cit., s. 99.

³³ C. Couch, op.cit., s. 75–94.

przywołał podejście **Vivien A. Schmidt**³⁴. Badaczka stoi na stanowisku, że w Europie można mówić o istnieniu przynajmniej trzech modeli kapitalizmu, które rozwijają się w kierunkach wyznaczonych jeszcze w okresie powojennym. W ten sposób można wyróżnić:

- 1) kapitalizm rynkowy w Wielkiej Brytanii (*market capitalism*),
- 2) kapitalizm menedżerski w Niemczech (*managed capitalism*),
- 3) kapitalizm państwowy we Francji (*state capitalism*).

V.A. Schmidt dokonuje analizy porównawczej wskazanych modeli kapitalizmu. Stara się zaobserwować, jakie zmiany zaszły we francuskiej gospodarce rynkowej między okresem powojennym a końcem lat dziewięćdziesiątych, na tle zmian dokonujących się w Wielkiej Brytanii i Niemczech. Francuski kapitalizm państwowy został poddany reformom o charakterze rynkowym, nie zbliżając się jednak wystarczająco do żadnego z pozostałych modeli – rynkowego lub menedżerskiego. Należy raczej przyjąć, że przesunął się od kapitalizmu kierowanego przez państwo (*state-led*) do wspieranego (wspomaganego) przez państwo (*state-enhanced*), w którym to ostatnie wciąż odgrywa aktywną, lecz ograniczoną rolę, dyrektorzy przedsiębiorstw (CEO) mają większą autonomię, a stosunki pracy są silniej związane z rynkiem³⁵.

W swojej pracy V.A. Schmidt wskazuje na etatyzm jako trzeci model kapitalizmu, który pojawił się obok liberalizmu i korporatyzmu w latach powojennych. Część badaczy postrzega francuski kapitalizm jako model zbliżający się do „anglosaskiego kapitalizmu finansowego”, inni widzą w nim mniej udaną wersję „kapitalizmu koordynacyjnego” lub „kapitalizmu sieciowego”. Nieliczni uczeni dostrzegają oddzielną ścieżkę rozwoju Francji, Włoch i nieeuropejskich państw, takich jak Korea Południowa i Tajwan, w których kapitalizm nadal opiera się na tradycyjnej roli państwa, poddanej znacznym przemianom. Powodem, dla którego badacze pomijają kapitalizm państwowy w proponowanych klasyfikacjach, jest głównie ich przekonanie, że dzisiaj model ten stracił empiryczną zasadność na skutek liberalizacji rynków finansowych, prywatyzacji i deregulacji. Założenie to nie jest pozbawione racji w odniesieniu do modelu okresu powojennego. Problem stanowi jednak niedostrzeżenie w takim podejściu znaczenia państwa i jego instytucji dla systemów gospodarczych, które ewoluowały od powojennego kapitalizmu kierowanego przez państwo do kapitalizmu wspomaganego przez nie³⁶.

³⁴ V.A. Schmidt, *French Capitalism Transformed, Yet Still a Third Variety of Capitalism*, „Economy and Society” 2003, Vol. 32, No. 4, s. 526–554.

³⁵ Ibidem, s. 526.

³⁶ Ibidem, s. 526–527.

Ponieważ w literaturze przedmiotu dużo uwagi poświęca się analizie różnic między kapitalizmem rynkowym i menedżerskim, V.A. Schmidt w omawianym artykule przywołuje Wielką Brytanię i Niemcy jako punkty odniesienia dla dyskusji na temat Francji, która ma stanowić trzecią drogę kapitalizmu. Autorka koncentruje się na Heksagonie, który odpowiada typowi idealnemu powojennego kapitalizmu państwowego w Europie. Należy podkreślić, iż jego przypadek nie jest odosobniony³⁷. Charakterystykę zmian w trzech modelach kapitalizmu w okresie powojennym (lata pięćdziesiąte – lata siedemdziesiąte) prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Charakterystyka zmian w trzech modelach kapitalizmu w okresie powojennym (lata pięćdziesiąte – lata siedemdziesiąte)

	Kapitalizm rynkowy (Wielka Brytania)	Kapitalizm menedżerski (Niemcy)	Kapitalizm państwowy (Francja)
Rola rządu			
Polityka wobec biznesu	liberalna, arbiter	umożliwiająca, facylitator	interwencyjonistyczna, dyrektor
Polityka wobec pracowników (pracy)	obserwator	obserwator	organizator
Relacje biznesowe			
Relacje między przedsiębiorstwami	konkurencyjne, kontraktowe, zindywidualizowane	kooperatywne, wzajemnie się uzupełniające (wzmacniające), oparte na sieci	kierowane przez państwo, za pośrednictwem państwa
Źródła finansowania inwestycji	rynkі kapitałowe	banki	państwo
Horyzont czasowy	krótkoterminowa perspektywa	długoterminowa perspektywa	średnioterminowa perspektywa
Cele	zyski	wartość przedsiębiorstwa	krajowe priorytety polityczno-ekonomiczne
Stosunki przemysłowe			
Menedżerowie – pracownicy	antagonistyczne	kooperatywne	antagonistyczne
Negocjacje płacowe	rozdrobnione	koordynowane	kontrolowane przez państwo

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: V.A. Schmidt, *French Capitalism Transformed, Yet Still a Third Variety of Capitalism*, „Economy and Society” 2003, Vol. 32, No. 4, s. 529.

Badaczka zauważa, że chociaż trzy analizowane państwa dostosowały swoje powojenne modele kapitalizmu do bardziej rynkowej orientacji w odpowiedzi na postępującą globalizację i integrację europejską, to wciąż można mówić w ich przypadku o trzech odmianach kapitalizmu, a nie o jednym lub dwóch modelach.

³⁷ Ibidem, s. 528.

Zmiany, jakie zaszły do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku, przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Charakterystyka zmian w trzech modelach kapitalizmu do końca lat dziewięćdziesiątych

	Kapitalizm rynkowy (Wielka Brytania)	Kapitalizm menedżerski (Niemcy)	Kapitalizm państwowy (Francja)
Rola rządu			
Polityka wobec biznesu	bardziej liberalna, więcej arbitra	wciąż „umożliwiająca”, wciąż facylitator	nowe „wspomaganie”, znacznie bardziej liberalna, ale wciąż starająca się wpływać
Polityka wobec pracowników (pracy)	więcej obserwatora	wciąż obserwator	nowy obserwator, „moralizator”
Relacje biznesowe			
Relacje między przedsiębiorstwami	bardziej konkurencyjne, kontraktowe, zindywidualizowane	wciąż kooperatywne, ale rozluźnienie relacji sieciowych	konkurencyjne, koniec pośrednictwa ze strony państwa, autonomiczne
Źródła finansowania inwestycji	rynki kapitałowe	firmy, banki, rynki kapitałowe	firmy, rynki kapitałowe
Horyzont czasowy	krótsza krótkoterminowa perspektywa	długoterminowa perspektywa w mniejszym stopniu	średnioterminowa perspektywa w mniejszym stopniu
Cele	wartość akcjonariuszy	wartość interesariuszy	autonomia przedsiębiorstwa
Stosunki przemysłowe			
Menedżerowie –pracownicy	neutralne	wciąż kooperatywne	neutralne
Negocjacje płacowe	radycznie zdecentralizowane	wciąż koordynowane	radycznie zdecentralizowane

Źródło: Jak w tab. 2, s. 548.

W drugiej połowie XX wieku tradycyjny francuski kapitalizm państwowy uległ zmianom na skutek istotnego zmniejszenia zakresu interwencjonizmu państwa, znacznego wzrostu autonomii przedsiębiorstw i radykalnego zwrotu w stosunkach przemysłowych ku rynkowi. Francuskie firmy stały się bardziej niezależne w porównaniu z podmiotami brytyjskimi i niemieckimi, ale jednocześnie w większym stopniu niż firmy niemieckie zostały wyeksponowane na sytuację na rynkach finansowych (liczni zagraniczni inwestorzy instytucjonalni), były też bardziej skoordynowane niż firmy brytyjskie (nieformalne sieci kontaktów między absolwentami elitarnych uczelni). Mimo zredukowania roli państwa we Francji wciąż pozostaje ono bardziej aktywne niż w pozostałych dwóch przypadkach. W Wielkiej Brytanii ma głównie ochraniać rynek, a w Niemczech dbać o ochronę nierynkowych

mechanizmów koordynacji. W Heksagonie państwo nadal może interweniować, jednak w sposób ograniczony i od strony podaźowej, wykorzystując w tym celu prawo i inne zachęty, które mają uczynić gospodarkę bardziej konkurencyjną i nadać moralny wymiar relacjom biznesowym i stosunkom pracy. Ponadto Francja sytuuje się pomiędzy Niemcami i Wielką Brytanią pod względem swojego systemu produkcji. Odnotowuje ona wyższą wydajność niż Niemcy i większą zdolność do radykalnych innowacji (szczególnie w dawnych sektorach zdominowanych przez państwo) oraz wyższy poziom umiejętności niż Wielka Brytania. W każdym z trzech państw obserwuje się odmienny mechanizm zmiany instytucjonalnej. W brytyjskim kapitalizmie rynkowym zmiana jest napędzana przez rynki finansowe i kierowana przez niezależne firmy, przy stosunkowo niewielkim udziale państwa lub pracy. Natomiast w kapitalizmie niemieckim zmiana jest przeprowadzana przez firmy i wspólnie negocjowana przez przedsiębiorstwa, pracę i państwo. We francuskim kapitalizmie wspomaganym przez państwo z jednej strony zmiana jest sterowana przez firmy w tych obszarach, gdzie przedsiębiorstwa cieszą się niezależnością – strategia, inwestycje, produkcja i negocjacje płacowe, z drugiej strony państwo wciąż kieruje zmianą w obszarach, w których firmy i praca nie odgrywają głównej roli – prawo pracy, systemy emerytalne – lub w których dostrzega ono potrzebę przekształcenia ogólnych warunków gospodarczych w celu promowania konkurencyjności. W końcu we wszystkich państwach zmiana może być sterowana pogłębiającą się integracją europejską, której zakres również się zwiększa. Zdaniem autorki, kształtująca się europejska ekonomia polityczna z jednolitym rynkiem i wspólną walutą pokazuje nieustanną różnorodność narodowych ekonomii politycznych. Należy to uznać za silną stronę Europy³⁸.

Za autora najbardziej wnikliwej i wszechstronnej monografii o zróżnicowaniu modeli kapitalizmu uchodzi **Bruno Amable**³⁹. Proponuje on empiryczną analizę 21 państw członkowskich OECD opartą na seriach wskaźników odpowiadających pięciu obszarom instytucjonalnym, które zostały uprzednio wyróżnione na gruncie teoretycznym. Obszary te obejmują: (1) konkurencję na rynkach produktów, (2) związek płaca-siła robocza i instytucje rynku pracy, (3) sektor pośrednictwa finansowego i *corporate governance*, (4) ochronę socjalną i państwo *welfare state*, (5) system edukacji. Stosowaną metodą jest analiza skupisk (klastrów), a celem pracy jest zidentyfikowanie klastrów państw o wspólnych cechach oraz otrzymanie reprezentacji głównych wymiarów, które przyczyniają się do zróżnicowania państw w ramach danego obszaru. Analizowane

³⁸ Ibidem, s. 547–549.

³⁹ A. Wojtyła, op.cit., s. 101–102.

wskaźniki dotyczą lat dziewięćdziesiątych XX wieku – są to uśrednione dane dla całej dekady lub wyniki z późnych lat dziewięćdziesiątych. Ostatecznie badacz wskazuje pięć modeli kapitalizmu: rynkowy, socjaldemokratyczny, kontynentalno-europejski, śródziemnomorski i azjatycki⁴⁰. Przyporządkowanie badanych państw do poszczególnych modeli kapitalizmu jest złożone. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Australia i Kanada należą do modelu kapitalizmu opartego na rynku, który cechuje się znaczną spójnością wewnętrzną. Japonia i Korea Południowa zostały zaliczone do kapitalizmu azjatyckiego. Dania, Finlandia i Szwecja charakteryzują się kapitalizmem socjaldemokratycznym, a model śródziemnomorski obejmuje Grecję, Włochy, Portugalię i Hiszpanię. Najsilniej reprezentowany jest model kontynentalno-europejski, w którym znalazły się: Szwajcaria, Holandia, Irlandia, Belgia, Norwegia, Niemcy, Austria i Francja⁴¹.

Przyjmując za B. Amable'iem, że Francja jest kapitalizmem kontynentalno-europejskim, w tabeli 4 przedstawiono charakterystykę tego modelu jako jednego z pięciu typów idealnych.

Tabela 4. Kapitalizm kontynentalno-europejski jako typ idealny

Obszar instytucjonalny	Charakterystyka
Konkurencja na rynkach produktów	umiarkowane znaczenie konkurencji cenowej, relatywnie duże znaczenie konkurencji jakościowej, zaangażowanie władz publicznych, relatywnie wysoki poziom „koordynacji” niecenowej, niska ochrona przed zagranicznymi firmami i inwestycjami
Związek płaca-siła robocza	wysoka ochrona zatrudnienia, ograniczona zewnętrzna elastyczność, stabilna praca, stosunki przemysłowe oparte na konflikcie (antagonistyczne), aktywna polityka zatrudnienia, umiarkowanie silne związki zawodowe, koordynacja negocjacji płacowych
System finansowy	niska ochrona zewnętrznych akcjonariuszy, wysoka koncentracja własności, brak aktywnego rynku dla nadzoru korporacyjnego (przejęcia, fuzje), niskie zaawansowanie (<i>sophistication</i>) rynków finansowych, umiarkowany rozwój <i>venture capital</i> , wysoka koncentracja systemu bankowego, znaczenie banków w finansowaniu inwestycji przedsiębiorstw
Ochrona socjalna	wysoki stopień ochrony socjalnej, ochrona socjalna oparta na zatrudnieniu, zaangażowanie państwa, duże społeczne znaczenie ochrony socjalnej, ubezpieczenie społeczne finansowane ze składek, repartycyjny system emerytalny
Edukacja	wysoki poziom wydatków publicznych, wysoki wskaźnik skolaryzacji w szkolnictwie drugiego stopnia, nacisk na jednorodność szkolnictwa drugiego stopnia, rozwinięte kształcenie zawodowe, nacisk na szczególne umiejętności

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: B. Amable, *The Diversity of Modern Capitalism*, Oxford University Press, Oxford 2003, s. 104–106.

W podejściu badacza ważną rolę odgrywa pojęcie instytucjonalnej komplementarności – dwie instytucje są komplementarne, jeśli występowanie jednej

⁴⁰ B. Amable, *The Diversity of Modern Capitalism*, Oxford University Press, Oxford 2003, s. 14, 16.

⁴¹ Ibidem, s. 173.

poprawia efektywność drugiej. Oznacza to, że przedmiotem analizy warto uczynić nie tylko pojedyncze instytucje, lecz również ich wzajemne powiązania oparte na komplementarności. To z kolei tłumaczy często trudny do przeprowadzenia proces zmiany instytucjonalnej. Tabela 5 pokazuje istotę instytucjonalnej komplementarności między poszczególnymi obszarami instytucjonalnymi w kapitalizmie kontynentalno-europejskim.

Tabela 5. Komplementarność instytucjonalna w kapitalizmie kontynentalno-europejskim

	Rynki produktów	Rynek pracy	System finansowy	Ochrona socjalna	System edukacji
Rynki produktów	x	umiarkowana wewnętrzna presja konkurencyjna umożliwia względnie wysoki stopień ochrony zatrudnienia, ale zewnętrzna presja konkurencyjna wymaga istotnego wzrostu produktywności	umiarkowana presja konkurencyjna pozwala na budowanie stabilnych relacji finanse–przemysł	dążenie do wzrostu wydajności implikuje strategie ograniczania miejsc pracy, które są politycznie równoważone tylko przez ochronę socjalną	konkurencja oparta na jakości wymaga pracowników o wysokim poziomie wykształcenia ogólnego, powolne zmiany strukturalne sprzyjają nabywaniu specjalistycznych umiejętności
Rynek pracy	ochrona zatrudnienia uniemożliwia szybkie zmiany strukturalne	x	ochrona zatrudnienia ogranicza potrzebę ścisłego hamowania krótkoterminowego zysku	ochrona zatrudnienia pozwala na umiarkowanie wysoki stopień ochrony socjalnej	ochrona zatrudnienia zachęca do inwestowania w szczególne umiejętności, centralizacja i koordynacja sprzyjają definicji przydatnych szczególnych umiejętności
System finansowy	brak ograniczeń krótkoterminowych umożliwia długoterminowe strategie	brak ograniczeń krótkoterminowych umożliwia stabilność zatrudnienia	x	słabe możliwości dywersyfikacji ryzyka indywidualnego	x
Ochrona socjalna	wydatki socjalne implikują wysokie podatki	systemy ubezpieczeń społecznych powiązane z wykonywanym zawodem (zajęciem); organizacje pracowników odgrywają ważną rolę w administrowaniu nimi; ochrona socjalna wzmacnia różnicowanie między grupami społecznymi; wysoki poziom ochrony socjalnej prowadzi do wysokich pozapłacowych kosztów pracy, co jest szkodliwe dla zatrudniania na dolnym końcu skali umiejętności	wysokie wydatki socjalne obniżają potrzebę dywersyfikacji indywidualnego ryzyka	x	relatywnie wysoki poziom ochrony socjalnej umożliwia nabywanie specjalistycznych umiejętności

	Rynki produktów	Rynek pracy	System finansowy	Ochrona socjalna	System edukacji
System edukacji	siła robocza ze specjalistycznymi umiejętnościami pozwala na rozwijanie stabilnych strategii przemysłowych	zapotrzebowanie na ochronę szczególnych inwestycji		duże zapotrzebowanie na ochronę szczególnych umiejętności	x

Źródło: Jak w tab. 4, s. 111–112.

W swojej pracy B. Amable osobny rozdział poświęca analizie kapitalizmu kontynentalno-europejskiego. Jego głównym celem jest ocena możliwości utrzymania się tego modelu gospodarki rynkowej w przyszłości w kontekście zmiany instytucjonalnej na poziomie krajowym i unijnym oraz politycznej restrukturyzacji, która dotyka szczególnie partie socjaldemokratyczne – tj. siły najbardziej związane z obroną specyficznego europejskiego modelu, odmiennego od społeczeństwa anglosaskiego i kapitalizmu opartego na rynku. Spośród państw UE tylko Wielka Brytania bez wątplenia wpisuje się w ramy instytucjonalne kapitalizmu opartego na rynku. Pozostałe państwa europejskie nie stanowią jednorodnej grupy. Wyróżniają się wśród nich gospodarki skandynawskie, reprezentujące socjaldemokratyczny model, państwa południowoeuropejskie, które podążają śladem kapitalizmu śródziemnomorskiego, oraz państwa odpowiadające modelowi kontynentalno-europejskiemu. Ten ostatni posiada pewne cechy modelu socjaldemokratycznego w skromniejszej postaci – na przykład mniej rozległe państwo opiekuńcze i mniej aktywną politykę rynku pracy. Z kolei konkurencja na rynkach produktów jest w większym stopniu regulowana niż w gospodarkach opartych na rynku, a ochrona zatrudnienia nie jest tak silna jak w modelu śródziemnomorskim. Grupa państw zaliczanych do kapitalizmu kontynentalno-europejskiego wykazuje mniejszą homogeniczność, niż ma to miejsce w przypadku pozostałych klastrów. Empiryczna analiza B. Amable'a jest prowadzona dla późnych lat dziewięćdziesiątych. W związku z tym względny brak jasno identyfikowalnych elementów wspólnych w badanych państwach może być interpretowany jako przejaw upadku tego modelu na skutek postępującej liberalizacji rynku i globalizacji. To rodzi pytanie o przyszłość europejskich gospodarek kapitalistycznych i o model, do którego mogą się zbliżyć⁴².

W opinii C. Croucha, Amable zademonstrował, że prawdziwie naukowe podejście, przy wykorzystaniu bardzo szerokich i różnorodnych rodzajów danych,

⁴² Ibidem, s. 225.

dostarcza użyteczną i spójną typologię, obejmującą pięć lub sześć typów, jednocześnie umożliwiając jasne wskazanie wyjątków w ramach typów⁴³.

Podsumowanie

Kapitalizm nie jest monolitem. W poszczególnych państwach odnotowuje się występowanie odmiennych modeli gospodarki rynkowej. Z przedstawionych podejść badawczych i proponowanych klasyfikacji kapitalizmu wynika, że Francja jest tym państwem europejskim, które wymyka się prostej kategoryzacji. W podziałach dychotomicznych stoi ona na rozdrożu, nie wpisując się w żaden z nich. M. Albert sytuuje ją bliżej modelu nadreńskiego i wyraża przekonanie, że zmiany we francuskim kapitalizmie powinny zmierzać właśnie w tę stronę. Należy jednak pamiętać, że badacz uznawał wyższość gospodarczą i społeczną modelu nadreńskiego nad neoamerykańskim, co czyni jego pogląd zdecydowanie subiektywnym. Autorzy koncepcji teoretycznej różnorodności kapitalizmu stwierdzają, że być może Francja stanowi wraz z kilkoma innymi państwami oddzielny typ, który można nazwać śródziemnomorskim. Ostatecznie proponują dwa typy idealne kapitalizmu – liberalną i koordynowaną gospodarkę rynkową, przyjmując, że nie każde państwo kapitalistyczne musi wpisywać się w ten podział.

Inne jest podejście tych badaczy, którzy przyjmują co najmniej trójelementowe klasyfikacje gospodarki rynkowej. Według B. Amable'a, który wyróżnia pięć typów, Francja jest kontynentalno-europejskim kapitalizmem. Jednak ta grupa wykazuje najniższy stopień homogeniczności w porównaniu z pozostałymi klastrami państw. Najciekawsze wydaje się podejście V.A. Schmidt, która zawężyła swoją analizę do państw kapitalistycznych w Europie, a następnie wskazuje na trzy modele gospodarki rynkowej. Model kapitalizmu rynkowego przypomina LME, model menedżerski wykazuje podobieństwo z CME, natomiast trzeci model to kapitalizm państwowy z interwencjonistycznym państwem. W odróżnieniu od P.A. Halla i D. Soskice'a docenia ona odrębność francuskiego systemu gospodarczego na tyle, aby ująć go w ramy trzeciego typu. Rola państwa we Francji znacznie zmniejszyła się w ostatnich latach, ale jego podstawowa rola i historyczne dziedzictwo wciąż mają duże znaczenie we wzmacnianiu krajowego potencjału gospodarczego⁴⁴. W literaturze spotyka się także pogląd, który sugeruje „hybrydyzację” kapitalizmu

⁴³ C. Couch, *op.cit.*, s. 89.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 86.

we Francji, co oznacza, że zapożycza ona rozwiązania instytucjonalne od innych typów.

Analiza przeprowadzona w niniejszym opracowaniu prowadzi do następujących wniosków:

- Współczesna Francja jest państwem kapitalistycznym, które nie wpisuje się w ramy prostych dychotomicznych podziałów gospodarki rynkowej.
- Zdecydowanie efektywniejszym narzędziem służącym analizie francuskiego kapitalizmu są klasyfikacje zakładające występowanie co najmniej trzech modeli (typów) gospodarki rynkowej.
- Francja jest na tyle zaawansowaną, wysoko rozwiniętą i ważną w skali świata gospodarką rynkową, że nie można pomijać jej w proponowanych podziałach.
- Jeśli analizę zróżnicowania kapitalizmu zawęża się do Europy/Unii Europejskiej, czyli liczba badanych państw jest ograniczona, wówczas za zasadne należy uznać wyodrębnianie Francji jako oddzielnego modelu (typu) kapitalizmu. Odpowiada temu m.in. propozycja V.A. Schmidt.
- Jeśli przyjmuje się ujęcie szerokie, i liczba badanych państw wzrasta, wówczas można wpisać Francję w ramy pewnej grupy państw o zbliżonych cechach systemów gospodarczych. Przykładem takiego podejścia jest podział B. Amable'a.
- Państwo i jego instytucje zajmują centralne miejsce we francuskim kapitalizmie.
- Zmiana instytucjonalna, jaka dokonała się we Francji między okresem powojennym a początkiem XXI wieku stanowi złożony problem badawczy, który jest przedmiotem oddzielnych opracowań. Zmiana ta jest jednak faktem i w jej wyniku francuski kapitalizm zdaniem jednych zbliżył się do modelu anglosaskiego/neoamerykańskiego/rynkowego, a zdaniem innych wciąż pozostaje odrębnym kapitalizmem, który odróżnia się od pozostałych⁴⁵.

⁴⁵ Instytucjonalną zmianą w zaawansowanej ekonomii politycznej na przykładzie Francji zajmowali się tacy badacze jak J.D. Levy i B. Palier. Por. J.D. Levy, *Redeploying the State: Liberalization and Social Change in France*, w: *Beyond Continuity: Institutional Change in Advanced Political Economies*, eds. W. Streeck, K. Thelen, Oxford University Press, Oxford–New York 2005 oraz B. Pallier, *Ambiguous Agreement, Cumulative Change: French Social Policy in the 1990s*, w: *Beyond Continuity...*, op.cit. Jak wskazuje pierwszy z autorów, Francja tradycyjnie była uważana za klasyczny przykład ekonomii politycznej opartej na państwie, a francuskie państwo wciąż widnieje na horyzoncie jako bardzo duże w życiu obywateli. W rzeczywistości jest większe niż kiedykolwiek i z pewnością nie mniej aktywne gospodarczo, co potwierdzają klasyczne miary, jak skala wydatków i podatków. Jednak jeśli skupimy się na takiej perspektywie, nie zauważymy ogromnej i konsekwentnej transformacji, jaka się dokonała we Francji – odejścia od tradycyjnej strategii dyryżyzmu w kierowaniu kapitałem przy wyłączeniu pracy na rzecz strategii agresywnej promocji liberalizacji rynku przy łagodzeniu jej skutków społecznych. Źródło: W. Streeck, K. Thelen, *Institutional Change in Advanced Political Economies*, w: *Debating Varieties...*, op.cit., s. 113.